GAZETA LWOWSKA.

We Srodę Nro. 146. 21. Grudnia 1825.

WIADOMOŚCI KRAIOWE.

— Z Wiédnia d. 12. Grudnia. —

Arcy-Xiąże Ferdynand dowodzący w Węgrzech, ziechał znowu z Wiednia do Preszburga w d. 7. Grudnia.

Podług przepisów naywyższego Patentu z d. 21. Marca 1818, spalono d. 12. Grudnia 1815 o godz. 10 na zwyczaynem mieyscu, na stoku, pięć milionów trzykroć dziewięć dziesiąt i trzy tysiące szesnaście ZR. 39 1/4 kr. kapitału różnego dochodu, czyli policzywszy na 2 1/2 procentowy kapitał 5 mil. ZR. obligacyy dawnego długu Stanu, które fundusz umarzaiący wykupił.

Tym sposobem obligacyie dawnego długu Stanu od roku 1818 w książkach kredytowych zmazane i publicznie zniszczone, wynoszą kapitał 44 mil. 386,126 ZR. 55 1/4 kr. różney procentowey stopy, czyli 40 mil. 120 ZR. 20 kr. kapitału po 2 1/2 procentu dochodu rachuiąc.

Między temi znayduie się:

	ZR.	kr.
a) Obligacyy bankowych . .	13,852,887	58
b) Obligacyy kamery nadworney	11,394,289	26 3/4
c) Obligacyy mieyskich skarbowych	19,138,949	30 1/2
Razem	44,386,126	55 1/4

Przez 41 losowań w tym okresie czasu zaszłych, o czem po każdem ciągnieniu szczególne wychodziło Uwiadomienie, przywrócono do pierwotnych procentów z dawnego długu Stanu summę 45 mil. 81,371 ZR. 44 3/4 kr. kapitału różnych dochodów, czyli 39 mil. 625,440 ZR. 40 kr. kapit. po 2 1/2 procentu.

Gdy iednak, od losowania uzupełniaiącego, przypadłego w d. 1. Kwietnia 1824, rzęd dawnego długu Stanu, licząc los do 894,199 ZR. 50 kr. kapit. po 2 1/2 procentu, którego roczne dochody wynosiły 22354 ZR. 59 7/8 kr., dawniey iuż umarzonych, upadł, zatém ilość ta dla dalszego uzupełniaiącego losowania do ksiąg tymczasowie zaciągnioną zostanie.

Gazeta Preszburgska z d. 9. t. m. donosi: W d. 7. t. m. odprawiły Stany 24. posiedzenie seymu, na którem odczytano proiekt dziękczynnego adresu do N. Pana za nayłaskawszy ostatni Reskrypt na posiedzeniach cyrkularnych wypracowany, oraz zdanie sprawy iakim sposobem część Królew. propozycyy, dotyczących się prac deputacyi z 1790 i 1791 mogłaby być pod uwagę wzięta i przyięta.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Ameryka Hiszpańską.

Wielkie dzieło, aby za pomocą 100 mil długiego kanału, połączyć północno Amerykańskie środkowe ieziora, iuż ukończono. Dnia 26. Października przed południem wpłynęła pierwsza łódź z ieziora Erie do kanału. Wystrzał z działa w Buffalo był znakiem, który przez podobne wystrzały aż do Nowego-Yorku i daley, a potem znowu na powrót do Bufallo w przeciągu 236 mil Niemieckich przesłano. Łodź ta przybędzie d. 4. Listopada do Nowego-Yorku, w którym to dniu ma być obchodzona wielka uroczystość ukończenia tego kanału.

Z Mexyku donoszą pod d. 24. Lipca: »Pułkownik Bassadre, umieszczony przy poselstwie Mexykańskiem w Bogocie, przybył tu z uroczyście ratyfikowanym traktatem przymierza między Mexykiem i Kolumbiią. Traktat handlowy nie został przyięty, ponieważ Kolumbiia w traktacie z W. Brytaniią nie zastrzegła sobie prawa, udzielać innym Mocarstwom prerogatyw, nawet Amerykańskim.

Kongres postanowił wybudować Mennicę wraz z innemi do tego potrzebnemi budowami na koszt Rządu.

Słychać, że Boliwar uda się na Kongres Panamski.

Portugaliia.

Wiadomości z Lizbony z d. 16. Listopada zawieraią co następuie: »Dnia wczorayszego ratyfikował Król w pałacu Mafra traktat z d. 29. Sierpnia dotyczący się uznania niepodległości Cesarstwa Brazyliyskiego. Król Jegomość od dnia dzisieyszego używa tytułu: »Don Juan VI. z Łaski Bożey Cesarz Brazylii, Król Portugalii i Algarbii.« Traktat ten ogłoszono w stolicy z zwyczay-

)(

w takich przypadkach okazałością przy następuiącey odezwie:

»Ponieważ Król Jegomość otrzymał wiadomość, o szczęśliwem zawarciu traktatu przymierza i przyiaźni z Cesarzem Jegomością Brazyliyskim, Xięciem Portugalii i Algarbii, Swym drogim i wielceukochanym Synem, zatém postanowił, aby w d. 15., 16. i 17. t. m., były wielkie pokoie u Dworu, powszechne oświecenie miasta i feryie w urzędach sądowych; a w d. 17. w kościele patryiarchalnym uroczyste *Te Deum* dla podziękowania za to szczęśliwe zdarzenie i by wszystkie sądy, Arcybiskupi i Biskupi, Jeneralni dowodcy prowincyy i Władze Państwa w zwyczayney formie o tem zawiadomione zostały. A ponieważ Monarcha ciągle słaby na nogi i ztąd niemoże przybyć do miasta i mieć udział do radości swoiego ludu, zatem przyymować będzie w d. 17. t. m. w swoim pałacu Mafra wszystkie osoby, które mu zechcą złożyć życzenia i ucałować Jego Cesarską Królewską rękę.«

Gazeta nadworna zawiera okólnik Ministra Spraw Zewnętrznych, Woyny i Marynarki, dotyczący się wykonania wspomnionego traktatu. Stosownie do tego wszystkie okręty woienne i handlowe Brazyliyskie, począwszy od dnia dzisieyszego, będą mogły zawiiać pod banderą narodową do wszystkich portów Portugalii i od niey zawisłych Państw; wyznaczoną iest Komissyia połączona, do obliczenia strat, iakie ponieśli poddani obudwóch Państw w skutek. zaszłych kroków nieprzyiacielskich; wszystkie towary z Brazylii przybywaiące wpuszczone będą do Portugalii za opłatą 15 procentu i t. d.

Hiszpania.

Źle myślący, mówi Gwiazda, puścili w Madrycie dwie tak zwane urzędowne noty, z których iednę przypisuią Posłowi, Rossyyskiemu Kawalerowi Oubril, a drugą Xięciu Infantado. Upoważnieni iesteśmy do oświadczenia, że te dokumenta są fałszywe i zmyślone.

Ten sam Dziennik donosi: »Xiąże Infantado ofiarował Królowi swoy roczny dochod, mianowicie: »Milion realów (400,000 ZR. w M. K. i Król Jegomość ofiarę tę swego przyiaciela młodości przyiął z uczuciem. Duchowieństwo niechciało się dać uprzedzić; Arcybiskup Toledzki i Oyciec Cyrilly złożyli Królowi w podarunku summę 25 mil. realów na opędzenie naypotrzebnieyszych wydatków Państwa.«

Wielka Brytaniia i Irlandyia.

Naynowsze wiadomości (23. Września) z Siera Leone donoszą: »Dnia 27. Sierpnia wylądował Gubernator, Jenerał Major Turner na wyspy Plantain (dziewięć mil Niemieckich ku wschodowi od Sierra Leone) i obiął ie w posiadłość Króla Angielskiego. W kilka dni przybył Król tych wysp (Neger, nazwiskiem Caalker, w Anglii wychowany) i widział się z Jenerałem, poczem zaporozumieniem się z drugiemi Królami i Naczelnikami odstąpiono Anglikom część wyspy York, pod warunkiem, że dawać będą opiekę mieszkańcom przeciwko pokoleniom ze środka wyspy przybywaiącym.

Dnia 9. Września dowiedziano się z Bathurst (w Marienlandyi nad rzeką Gambia) że z 134 mężczyzn i 8 kobiet z 17 dziećmi, którzy tam w Czerwcu t. r. przybyli, pozostało tylko 13 mężczyzn, ieszcze w szpitalu będących, reszta wymarła na gorączkę, i że tameczny dowodca obawia się napadu Króla Barry. Posłano tam 100 ludzi nowey załogi. Handel niewolnikami nie ustaie. Zabrano okręt Portugalski, który wiózł 284 tych nieszczęśliwych, to iest mężczyzn, kobiet i dzieci. Zdaie się, że Aszantowie zamyślaią powtórnie odwiedzić osadę na przylądku Coast.

New-Times zawiera długi artykuł o spadnieniu papierów skarbowych, gdzie między innemi twierdzi, iż to, co dziennik Times o naradzie między Kanclerzem Izby skarbowey a dyrektorami banku donosił, iest fałszem, i spadnienie papierów musi być przypisane przesadnemu przemyślnictwu, w które się tak wielce kapitalistów wplątało. New-Times, czyni przytém uwagę, iż w ciągu tego roku niezmiernie wiele towarów wprowadzono, ponieważ w Listopadzie 1824 ilość złożoney kawy wynosiła 25,000 balów, a teraz wynosi 92,000 balów. Od tey ilości, iak New-Times sądzi, zapłacono 50 procentu więcey, iak kawa warta; toż samo dzieie się z bawełną; gdyż 260,000 balów więcey wprowadzono, iak roku zeszłego, co licząc cenę w przecięciu 15 funtów na ball, wypada summa 3,900,000 funt. szterl. A oprócz tych obudwóch artykułów zrobiono na dwadzieścia innych podobnych spekulacyią, ztąd nie należy się dziwić, że handel popadł w zamieszanie. Z resztą kończy New-Times, że skutki tey zaciekłości spekulacyyney, będą tylko przemiaiącemi, i niepociągną powszechnie zgubnych skutków.

Cena ięczmienia i grochu iuż się podniosła do ceny takiey, iż prawo dozwala te gatunki zboża sprowadzać z zagranicy. Spodziewaią się, że i z innemi gatunkami zboża toż nastąpi.

Francyia.

W Tuilleryiach wystawiono dla publiczności portrety Króla i Delfina malowane przez Kawalera Lawrence dla Króla Angielskiego.

Żołnierze Francuzcy mieć będą łożka żelazne. O pierwszą dostawę 30,000 takich łożek zawarta będzie ugoda w d. 10. Stycznia.

Jenerał Foy był uroczyście w d. 30. Listopada pogrzebiony, wiele znakomitych osób szło za ciałem do kościoła i potém na cmentarz. PP. Kaźmierz Perrier i Ternaux mieli nad grobem mówy.

P. Daumec, Senator Haytycki, ieden z 3 Kommissarzy o pożyczkę téy Rzeczpospolitéy, umarł w d. 4. Grudnia w Paryżu.

Równie zszedł z tego świata Levaillant, sławny z podróży swoich w południowéy Afryce.

Włochy.

Kommissyia specyialna pod przewodnictwem Jeneralnego Dyrektora Policyi i Gubernatora Rzymu, P. Tommaso Bernetti, zabrała się w d. 21. Listopada, aby wydała wyrok na zbrodnię Stanu i zranienie, iakoteż na inne zbrodnie przeciwko oskarżonym: Angelo Targhini z Brescia, mieszkaiącemu w Rzymie, Leonidowi Montanari, Chyrurgowi w Rocca di Papa, Pompeo Garofolini w Rzymie, Luigi Spadoni z Forli, Ludovico Gasperoni w Fusignano, słuchaczowi prawa i Sebastianowi Ricci, byłemu *Cameriere*. Z przedsięwziętego śledztwa okazało się: Że Angelo Targhini, podczas, gdy z powodu popełnionego zabóystwa w r. 1819 na Alexandrze Corsi, był uwięziony i badany, dowiadywał się o utworzeniu taiemnych towarzystw, poczém zapisał się do towarzystwa Węglarzy i starał się takowe zaprowadzić w Rzymie. Jako naczelnik narobił wielu zwolenników; tych, co się sekcie przeniewierzyli, usiłował nawrócić, a gdy się mu to nie udało, postanowił straszny dać przykład. Dnia 4. Lipca r. b. wieczorem udał się do iednego z tych, zaprowadził go do gościnnego domu, gdzie razem pili, a wdawszy się z nim w rozmowę przyiacielską, odprowadzał go aż na plac Śgo. Jędrzeia, gdzie niebaczny młodzieniec otrzymał nagle raz puinałem w bok prawy od czatuiącego nań Leonidy Montanarego. Podówczas, kiedy Targhini poszedł był do domu tego młodzieńca; Pompeo Garofolini i Luigi Spadoni udali się do drugiego Węglarza, który także wystąpił z sekty, i zapraszali go, równie w zamiarze zabicia go, na przechadzkę, iednak ten był chory i moczył nogi. Podobnie i Ludwik Gasperoni i Sebastyian Ricci wraz z Montanarim, Targhinim i innymi wyszli z domów swoich, umowiwszy się wspólnie o zbrodnię, która iednakże tylko na iednéy osobie została dopełnioną. Kommissyia specyialna wskazała Angela Targhiniego i Leonidę Montanarego pod miecz; Luigi Spadoniego i Pompea Garofoliniego na całe życie na galery, a Ludwika Gasperoniego i Sebastiana Ricci na lat dziesięć. Wykonanie kary śmierci na osobie Angela Targhiniego i Leonida Montanariego, zaszło w d. 23. Listopada na placu *del Populo.*

Szwaycaryia.

Dnia 7. Listopada powstała w okolicach Latringen w Szwaycaryi nadzwyczayna burza, co było powodem, iż zatonął okręt płynący na ten czas przez iezioro Bielskie; wszyscy ludzie będący na tym statku byliby niezawodnie utonęli, lecz przyiaciel ludzkości z miasta Amberga wysłał swoich ludzi na ratunek tym nieszczęśliwym, co im się też szczęśliwie udało, iż nie tylko ludzi, ale nawet beczki z winem, płynące po iezziorze, uratowano.

Niemcy.

Wezbranie Renu znowu znacznych szkód stało się przyczyną; w iednéy ze wsi nadbrzeżnych, dóm nowo po zeszłorocznym wylewie wystawiony, został wywróconym, a z mieszkańców tylko stara niewiasta ratowała się ucieczką, piastuiąc niedawno narodzonego wnuczka.

Mieszkańcy wieyscy nad Renem i Menem, chociaż odebrali pocieszaiącą wiadomość, że ięczmień i groch iuż wolno z obcych kraiów wprowadzać do Anglii, lecz nie upatruią w tym korzyści, bo termin téy wolności iast bardzo krótki, a spekulanci Angielscy maią w składach tyle tego zboża, że mogą niém wystarczyć na teraźnieyszą potrzebę. Wszelako nie ustaie nadzieia, że ożywi się handel zbożowy.

Królestwo Polskie.

— Z Warszawy d. 11. Grudnia. —

Na ostatnich ostatnich targach Warszawskich płacono za korzec żyta Złtp. od 9 do 10 i pół — pszenicy od 13 i pół do 19 — jęczmienia od 7 do 8 — owsa od 4 i pół do 5 i gr. 10 — siana furę iednokonną od 10 do 15, parokonną od 17 do 25 — słomy furę zwyczayną od 4 i pół do 6.

W Gdańsku w środku z. m. cena pszenicy była łaszt (30 korcy) Złt. p. od 540 do 600 — żyta od 268 do 300 — jęczmienia od 270 do 300 — owsa od 180 do 210 — grochu od 270 do 304.

Rossyia.

Dnia 16. Października miasto Moskwa doznało wiele szkody przez burzę nadzwyczayną; wiatr zrywał dachy i galeryie domów, a blachy i dachówki z pokrycia tychże na 65 domach prywatnych, na 25 gmachach publicznych i na 6 kościołach zerwane i daleko przez burzę uniesione

zostały. Na wieżach kościelnych 3 krzyże z kopuł wiatr zupełnie obalił. Wiele innych szkód zrządzonych zostało.

Turcyia.

Dostrzegacz Tryiestański (*Osservatore Triestino*) z d. 26. Listopada zawiéra, co następnie:

»Pewien Kapitan, który opuścił Tszesme w d. 2. t. m., donosi, iż z powodu złego powietrza musiał przybić do wyspy Hydry, gdzie czas przedpołudniowy d. 8. Listopada stał na kotwicy i był świadkiem wyyścia pod żagle floty Greckiéy, złożonéy z 50 zbroynych okrętów i 25 branderów. Sam zaś tego samego dnia podniósł kotwicę i wraz z wspomnioną flotą płynął aż ku wyspie Sapienza; tu opuścił ia w d. 11., i płynął wzdłuż tychże brzegów, gdzie w porcie Modońskim widział kilka okrętów Tureckich, a potém w Nawaryńskim nierównie większą tychże liczbę, z czego wniósł, że flota Egipsko-Konstantynopolitańska z Alexandryi przybyła i tamże wylądowała. Ten sam Kapitan powiadał, iż przed swoiém przybyciem do Hydry spotkał się pod Belopulo z C. K. brygiem Orion, zasłaniaiącym pięć okrętów kupieckich, które późniey musiała rozpędzić burza, ponieważ wspomniony bryg widział w d. 9. Listopada pod Cerigo, iedynie w towarzystwie C. K. okrętu *Trabaccolo il Giusto*, lecz bez wspomnionego konwoiu handlowego.«

Taż sama Gazeta z d. 28. Listopada zawiéra: »Kapitan, przybyły dzisiay z Alexandryi w Egipcie, powiada, iż tego samego dnia (5. Listopada), w którym flota Egipsko-Konstantynopolitańska, 132 żagli wynosząca, wraz z 15 branderami i okrętem parowym, który przed flotą płynąc, naypierwéy do portu zawinął, przybyła do Nawarynu, i tamże na kotwicy stanęła. (Wspomniony okręt parowy budowano w Anglii; miał ieszcze być i drugi w Alexandryi wystawiony, lecz zaraz przy pierwszém użyciu go dostał szpary i zatonął.) Flota miała 8,000 piechoty i 1500 ludzi iazdy, która iestcze tego samego dnia wysiadła na ląd. Ibrahim Basza zostawił w Trippolizzy 5,000 ludzi, i udał się do Modonu, aby był obecny wylądowaniu spodziewanéy floty; zaledwie dowiedział się, że ta wylądowała w Nawarynie, ieszcze tego samego dnia (5. Listop.) pośpieszył do tego portu, kilka tylko godzin od Modon oddalonego, gdzie go widział ten Kapitan. Ibrahim Basza wydawszy rozkazy powrócił znowu do Modonu, i mówiono, że woysko wyprawy wyruszyć miało w kierunku ku Patras.«

»Dnia 17go Listopada zawinęli ze Smirny do Tryiestu C. K. Kapitanowie: Bellatin, dowódca galioty Sabioncelliny i Biego, dowódca galioty Opi, i powiadali, że w d. 11. Listopada spotkali eskadrę Grecką pod rozkazami Admirała Miaulego na morzu Morei, pod przylądkiem Matapan; że wielu ludzi z osady różnych okrętów téy eskadry udało się na galioty i starali się w sposobie grożącym i natarczywym od maytków powziąć oświadczenie, że ładunek tych obu okrętów iest własnością poddanych Tureckich; poczém zabrawszy niektóre rzeczy z ładunku, oddalili się. Gdy Kapitanowie zanosili o to skargę przed Miaulim na iego okręcie, odpowiedział, iż nie może dla nich nic uczynić, ponieważ okręty, które owych dopuściły się bezprawiów, należą dowódcom branderów.«

Dostrzegacz Tryiestański z d. 30. Listopada sawiéra, co następuie: »Kapitan okrętowy, który dzisiay przybył ze Smirny, powiada, że spotkał eskadrę Grecką, pod rozkazami Miaulego pod wyspą Sapienzą, a w nieiakiém oddaleniu od téyże Egipską flotę, która uważała Grecką. Gdy daléy płynął, napotkał także flotę Konstantynopolitańską pod sprawą Kapudana Baszy, płynącą ku Messolundze, z czego wnieść można, że flota Egipska wysadziwszy woyska na ląd, stara się zatrudnić Grecką eskadrę, aby flota Konstantynopolitańska nie miała przeszkody w swych działaniach przeciwko Messolundze.«

Podług listów z Tryiestu otrzymano tamże wiadomość przez okręt, który po sześciodniowéy żegludze d. 6. t. m. z Prewezy zawinął, że flota Kapudana Baszy stanęła w d. 25. Listopada przed Messolungą, przezco spodziewano się prędkiego téy twierdzy poddania się. Rozeszła się wieść, że Kommissyia Rządząca Grecyi Zachodniéy, znayduiąca się w Messolundze, za zbliżeniem się wspomnionéy floty Messolungę opuściła i uciekła do Zante.

Spektator Wschodni zawiéra z Napoli di Romania z d. 19. Października, co następuie:

»Rząd Grecki przestraszywszy się, wysłał do Aten i do różnych wysp, żądaiąc woyska; atoli do dziś dnia żadney mu nie dano pomocy. Admirał Miauli krąży w 70 blisko okrętów między Kandyią a Scarpanto« — Daléy z Santorina z d. 15. Października. »Pod wyspą naszą stoi 35 okrętów Greckich na kotwicy, oczekuiących na flotę Alexandryyską. Nie wiemy, iaki maią zamiar, lecz czuiemy to, że osada okrętów codziennie wysiada na ląd i przyległe okolice rabuie i niszczy.«

Redakcyia Józefa Bensy; Druk Piotra Pillera.